

# Instytut Pamięci Narodowej - Gdańsk

<https://gdansk.ipn.gov.pl/pl2/edukacja/rocznice-wydarzen-histo/95931,101-rocznica-urodzin-Wielkiego-Bohatera-porucznika-posmiertnie-kapitana-Marynarki.html>  
27.04.2024, 12:36

## **101. rocznica urodzin Wielkiego Bohatera - porucznika (pośmiertnie kapitana) Marynarki Wojennej Adama Dedio - 24 grudnia 2019**

**W 101. rocznicę kpt. Adama Dedio dyrektor Oddziału IPN w Gdańsku prof. Mirosław Golon złożył kwiaty na Jego grobie w Kwaterze Pamięci na Cmentarzu Marynarki Wojennej w Gdyni-Oksywiu.**



Kwiaty na grobie kpt. Adama Dedio złożyła delegacja na czele z dyrektorem Oddziału IPN w Gdańsku, prof. Mirosławem Golonem





Cmentarz Marynarki Wojennej w Gdyni-Oksywiu jest pięknie usytuowany na wysokim

Urodził się w miejscu niezwykłym, w jednym z najpiękniejszych miejsc wielkiej i pięknej Polski – w Zakopanem pod samymi Tatrami. **Urodził się w jeszcze bardziej niezwykłym czasie i to podwójnie, bo dokładnie w Wigilię roku niezwykłego, wspaniałego roku Wolności, 24 grudnia 1918 roku.** To wtedy Polska odzyskiwała po 123 latach zaborów Niepodległość i tej Niepodległości Adam poświęcił swoje życie aż do złożenia go w ofierze Ojczyźnie w czasie największej próby, gdy Polskę ponownie niewolono.

Jedną z wielkich pasji tego Syna Gór było Morze i swój związek z polskim Bałtykiem młodzieńcy Adam Dedio zaczął konsekwentnie realizować zaraz po maturze, gdy w 1937 roku rozpoczął naukę w Szkole Podchorążych Marynarki Wojennej w Toruniu. To w tym nadwiślańskim mieście w latach 1922–1938 działał najważniejszy polski ośrodek kształcenia kadr morskich – Oficerska Szkoła Marynarki, którą w 1938 r. przeniesiono na Oksywie, do Gdyni – mówił prof. Mirosław Golon, opisując młode lata Adama Dedio.

Naukę kontynuował później w Bydgoszczy, a już w warunkach wojennych, we wrześniu 1939 roku był promowany na podporucznika Marynarki Wojennej przez generała Franciszka Kleeberga. To pod dowództwem tego sławnego wodza bohaterko walczył z ostatniej wielkiej bitwie 1939 roku pod Kockiem (2–6 października 1939 r.) na Lubelszczyźnie.

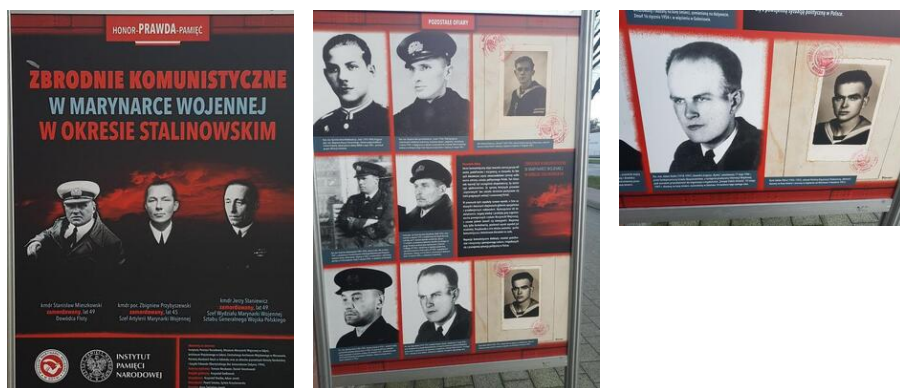
W latach 1939–1941 w niemieckiej niewoli, od czerwca 1941 roku uczestnik konspiracji niepodległościowej aż do aresztowania w maju 1946 roku, najpierw w ZWZ-AK (m.in. w 6. Dywizji AK, także uczestnik Powstania Warszawskiego), a po wojnie w antykomunistycznym Narodowym Zjednoczeniu Wojskowym. Zamordowany za działalność na rzecz niepodległości Ojczyzny 14 kwietnia 1947 r., po wcześniejszych torturach przez bestialskich funkcjonariuszy komunistycznej zbrodniczej formacji – Informacji Marynarki Wojennej.

Potajemnie, jak wiele innych ofiar okresu stalinowskiego został pochowany na Cmentarzu Garnizonowym przy ul. generała Antoniego Giełguda w Gdańsku. **W 2016 roku jego szczątki zostały zidentyfikowane, a w czerwcu 2018 roku został uroczystie pochowany w pięknej Kwaterze Pamięci Marynarki Wojennej na Oksywiu w Gdyni.** Od dwóch lat jest Patronem 7. Pomorskiej Brygady Obrony Terytorialnej.

Warto podkreślić, że represje w Marynarce Wojennej to nie tylko najstraszniejszy okres klasycznego stalinizmu (1948–1955), ale także już pierwsze lata po wojnie, o czym dobitnie świadczy tragiczny los kpt. Adama Dedio.

Aktualnie trwają przygotowania do ufundowania sztandaru dla 7. Pomorskiej Bryady Wojsk Obrony Terytorialnej. Pamięć o patronie będzie jednym z ważnych elementów budowania tradycji jednostki. Być może już podczas najbliższej rocznicy śmierci – 14 kwietnia 2020 roku – nad grobem kpt. Adama Dedio będzie już dumnie powiewał ten sztandar – zaznaczył prof. Mirosław Golon.

Przed siedzibą Oddziału IPN w Gdańsku od dnia rocznicy śmierci kontradmirała Stanisława Mieszkowskiego i komandora Zbigniewa Przybyszewskiego stoi wystawa przygotowana wspólnie z Muzeum Marynarki Wojennej, poświęcona represjom w Marynarce Wojennej, do której obejrzenia serdecznie zapraszamy podczas świątecznych spacerów. Na jednym z paneli wspomniany jest kpt. Adam Dedio.



Należy podkreślić, że gdy dokonywał się mord sądowy na wspaniałym żołnierzu, oficerze Marynarki Wojennej Adamie Dedio, w dowództwie Marynarki Wojennej coraz bardziej umacniały się zgubne dla polskiego interesu państwowego sowieckie wpływy. Dobitymi przykładami tegoż były kariery wyższych oficerów Armii Czerwonej (a także sowieckiej floty) w siłach zbrojnych powojennej Polski, np. kontradmirała Iwana Szylingowskiego, który w lipcu 1945 r. został szefem grupy oficerów sowieckich organizujących Marynarkę Wojenną po 1945 r. (był m. in. szefem sztabu Marynarki Wojennej, w latach 1946–1949 doradcą i zastępcą dowódców Marynarki Wojennej, a w 1950 r. p.o. jej dowódcy. W kwietniu 1952 r. wrócił do Związku Sowieckiego). Takich sowieckich komandorsko-admiralskich karier w Marynarce Wojennej Polski Ludowej było jeszcze kilkanaście i wszystkie one zbiegały się z eliminowaniem takich polskich bohaterów jak Zbigniew Przybyszewski, Stanisław Mieszkowski czy Jerzy Staniewicz. [Pamiętając o rocznicy śmierci bohaterskich oficerów delegacja Oddziału IPN w Gdańsku na czele z prezesem dr. Jarosławem Szarkiem złożyła na ich grobach kwiaty.](#)



W 2017 r. Oddział IPN w Gdańsku upamiętnił kpt. Adama Dedio publikacją [Adam Dedio \(1918-1947\). Dobry syn](#). Jej autorem jest Waldemar Kowalski. Trwają starania o wydanie w 2020 r. nowego, poszerzonego wydania tej biografii.